

Nr 6 (229)

Czerwiec 2026

ISSN 1898-0813

gazeta bezpłatna

GŁOS BOCHEŃSKI

miesięcznik regionalny

www.glos24.pl

głos²⁴
BOCHEŃSKI

**GAZETA
BEZPŁATNA**

BOCHNIA • NOWY WIŚNICZ • ŻEGOCINA • TRZCIANA • ŁAPANÓW
DRWINIA • RZEWAWA

Jak niemiecka okupacja doprowadziła do zagłady jednej z największych społeczności żydowskich w Małopolsce

Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej Żydzi stanowili blisko jedną piątą mieszkańców Bochni. W ciągu zaledwie czterech lat niemiecka polityka okupacyjna doprowadziła do niemal całkowitego zniszczenia tej społeczności. Praca przymusowa, getto, deportacje do obozów zagłady oraz masowe egzekucje sprawiły, że zginęły tysiące ludzi. Historia bocheńskiego getta jest jednym z najtragiczniejszych rozdziałów dziejów miasta.

Niemieckie wojska zajęły Bochnię 3 września 1939 roku, zaledwie dwa dni po rozpoczęciu wojny. W mieście mieszkało wówczas około 3,5 tysiąca Żydów, którzy stanowili blisko 20 procent wszystkich mieszkańców. Od pierwszych dni okupacji Niemcy rozpoczęli systematyczne represje wobec ludności żydowskiej. Mężczyzn zatrzymywano podczas ulicznych łapanek i kierowano do robót przymusowych. W kolejnych miesiącach rozpoczęły się deportacje do obozów pracy, a okupacyjne władze coraz bardziej ograniczały możliwość normalnego funkcjonowania mieszkańców.

Jesienią 1939 roku powołano Judenrat, czyli Radę Żydowską, która miała wykonywać polecenia niemieckiej administracji i pośredniczyć pomiędzy okupantem a społecznością żydowską. W 1940 roku jej przewodniczącym został Symcha Weiss. Powstała również Żydowska Służba Porządkowa pod kierownictwem doktora Szymona Rosena.

W kolejnych miesiącach liczba żydowskich mieszkańców miasta zaczęła szybko rosnąć. Do Bochni kierowano transporty uchodźców z Krakowa, Krzeszowic, Mielca oraz wielu innych miejscowości znajdujących się na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Napływ kolejnych osób oznaczał coraz większe problemy mieszkaniowe i pogarszające się warunki życia. Wkrótce niemieckie władze zdecydowały o utworzeniu zamkniętej dzielnicy żydowskiej.

Powstanie getta

Na przełomie marca i kwietnia 1942 roku w centrum Bochni utworzono getto.

Początkowo nie było ono ogrodzone, jednak już wcześniej obowiązywały liczne ograniczenia dotyczące swobody przemieszczania się.

Od lipca 1941 roku opuszczenie wyznaczonego obszaru bez specjalnego zezwolenia było zabronione. Kilka miesięcy później Niemcy wprowadzili karę śmierci za złamanie tego zakazu. Według historyków w ciągu następnych miesięcy ponad 300 osób zostało rozstrzelanych na cmentarzu żydowskim za próbę opuszczenia getta.

Po przesiedleniu mieszkańców z kolejnych miejscowości obszar getta został powiększony. Mimo to panował w nim ogromny tłok. W niewielkiej przestrzeni mieszkali tysiące ludzi, a warunki sanitarne szybko stały się katastrofalne. Życie codzienne mieszkańców getta podporządkowane było niemieckiemu systemowi pracy przymusowej. Okupanci kontrolowali dostawy żywności i przydzielali racje, które często nie wystarczały do przeżycia.

Pod koniec 1941 roku około dwóch tysięcy osób pracowało w warsztatach produkujących między innymi mundury wojskowe, obuwie, bieliznę, szczotki, kosze oraz wyposażenie dla niemieckiej armii. Każdego dnia robotnicy pod eskortą opuszczali teren getta i wykonywali przymusowe prace.

Pomimo dramatycznych warunków mieszkańcy starali się zachować elementy normalnego życia. Do sierpnia 1942 roku funkcjonowała szkoła podstawowa oraz Bet Midrasz. Działał także szpital utworzony podczas epidemii tyfusu, którym kierował doktor Anatol Gutfreund. Istotną

rolę odgrywali również Żydzi posiadający obywatelstwo niektórych państw zagranicznych. Dzięki temu mogli utrzymywać kontakt ze światem zewnętrznym, przemycić żywność do getta, pomagać w ukrywaniu dzieci oraz organizować drogi ucieczki na Węgry i do Słowacji.

Coraz większy strach przed deportacjami

Wiosną 1942 roku getto zostało otoczone drewnianym ogrodzeniem, którego pilnowała między innymi granatowa policja. Do mieszkańców docierały informacje o likwidacji kolejnych gett w regionie oraz masowych deportacjach do obozów zagłady.

Wielu ludzi zaczęło budować schrony i kryjówki. Tuż przed planowaną akcją deportacyjną Niemcy zmusili Judenrat do przekazania kolejnej wysokiej kontrybucji. Mieszkańcom obiecywano, że zapłata zapewni im bezpieczeństwo. W rzeczywistości była to kolejna forma wymuszenia pieniędzy. 21 i 22 sierpnia 1942 roku do Bochni sprowadzono Żydów z Nowego Wiśnicza oraz wielu okolicznych miejscowości, między innymi z Lipnicy Murowanej, Rzewawy, Uścia Solnego, Bogucic, Brzeźnicy i Targowiska. Przeludnienie getta osiągnęło niespotykane wcześniej rozmiary.

Między 25 a 27 sierpnia 1942 roku Gestapo, oddziały SS oraz ukraińskie formacje pomocnicze otoczyły getto i rozpoczęły selekcję mieszkańców. W akcji uczestniczyła również Żydowska

dokończenie na str. 2 »

**MODASTYL
GARNITURY**

SZYCIE NA MIARĘ | KOLEKCJE ŚLUBNE
nowa kolekcja nowe tkaniny super ceny

SALON FIRMOWY - GALERIA RONDO
Fabryka - Bochnia ul. Proszowska 1
tel. 14 6113035 www.modastyl.com.pl

RPK REGIONALNE PRZEDSIĘWZIĘCIE KOMUNIKACYJNE Sp. z o.o. Gmina Bochnia

ODGRZYBIANIE, NABUJANIE
I OZONOWANIE KLIMATYZACJI

MYJNIA TIR

ul. Partyzantów 49, Bochnia
Zapraszamy
pn.-pt.: 7:00 - 18:00
sb.: 7:00 - 15:00

14 611 24 26
14 691 72 22
www.rpk-bochnia.pl

Alliance Green Services®
GLOBAL VALUE ADDED PROVIDER

NOWA JAKOŚĆ KRUSZYW
Kruszywa drogowe AGS
z żużli wielkopiecowych i stalowniczych,
kruszywa przemysłowe:
zróżnicowany asortyment | w ciągłej sprzedaży
profesjonalna obsługa małych zamówień,
jak i dużych projektów inwestycyjnych

PROMOCJA I
Specjalna cena na kruszywa pod kostkę brukową 0/11 W i 11/31 W.

Hałda-Pleszów:
Kraków, ul. Igołomska 28a
733 823 422 | 733 823 461 | 502 498 094
Zapraszamy pon - pt: 6:30 - 17:30
www.kruszywaags.com
Honorujemy karty płatnicze

REKAW **TATTOO**

REKAWKA 17, KRAKÓW
TEL. 734 649 734
KONTAKT@REKAW.TATTOO

Jak niemiecka okupacja doprowadziła do zagłady jednej z największych społeczności żydowskich w Małopolsce

» dokończenie ze str. 1

>> Służba Porządkowa, której członkowie byli zmuszani do wykonywania rozkazów okupanta. Osoby odmawiające podporządkowania się były rozstrzeliwane na oczach swoich rodzin. Wśród ofiar znalazł się Salomon Greiwer, nadzorujący pracę warsztatów i próbujący ratować zatrudnionych tam robotników.

Około 800 osób starszych, chorych oraz pacjentów szpitala wywieziono do Baczkowa, gdzie zostali rozstrzelani nad przygotowanymi wcześniej dołami śmierci. Według świadków część ofiar pogrzebano jeszcze żywcem. Pozostałych mieszkańców załadowano do pociągów jadących do obozu zagłady w Bełżcu. Podczas sierpniowej akcji deportowano ponad pięć tysięcy osób.

Po zakończeniu deportacji Niemcy pozostawili przy życiu część mieszkańców potrzebnych do pracy. Wznowiono działalność warsztatów zatrudniających około trzech tysięcy robotników. 10 listopada 1942 roku przeprowadzono kolejną akcję. Około 150 osób zostało rozstrzelanych, a następnych blisko 570 wywieziono do Bełżca.

W tym samym czasie okupacyjne władze zdecydowały, że Bochnia będzie jednym z pięciu miast dystryktu krakowskiego, w których nadal funkcjonować będzie żydowska dzielnica mieszkaniowa. Do miasta ponownie napłynęli Żydzi ukrywający się wcześniej w okolicznych miejscowościach.

Na terenie Bochni działał także żydowski ruch oporu. Przed wojną aktywna była organizacja młodzieżowa Akiba, której członkowie po 1940 roku utworzyli komórkę konspiracyjną współpracującą z Żydowską Organizacją Bojową w Krakowie.

Konspiratorzy przygotowywali fałszywe dokumenty, budowali schrony w lasach oraz utrzymywali kontakty z polskim podziemiem. Większość członków organizacji została aresztowana przez Niemców 26 lutego 1943 roku. Tym, którym udało się uniknąć zatrzymania, kontynuowali działalność w lasach aż do likwidacji getta.

Na początku 1943 roku około stu mieszkańców zostało wywiezionych do obozu pracy w Płaszowie. Kilka miesięcy później Niemcy wykorzystali kolejne oszustwo. Rozpowszechniono pogłoskę, że osoby posiadające zagraniczne obywatelstwo będą mogły wyjechać do Stanów Zjednoczonych. Wielu ludzi zapłaciło za sfałszowane dokumenty. Zamiast emigracji czekała ich deportacja do Płaszowa, gdzie niemal wszyscy zostali rozstrzelani.

Likwidacja getta

1 września 1943 roku o świcie oddziały SS otoczyły getto i rozpoczęły jego ostateczną likwidację. Około trzech tysięcy osób, w tym dzieci i osoby starsze, deportowano do niemieckiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz. Po przybyciu przeprowadzono selekcję. Około 830 osób skierowano do niewolniczej pracy, natomiast ponad dwa tysiące zamordowano w komorach gazowych.

Drugą grupę, liczącą około tysiąca młodych ludzi, przewieziono do obozu w Szebniach. Większość z nich nie przeżyła wojny. Na cmentarzu komunalnym w Bochni Niemcy rozstrzelali około 60 osób i spalili ich ciała. Po likwidacji getta pozostawiono jedynie niewielką grupę robotników zmuszonych do uprzątnięcia terenu.



Kiedy Niemcy odkryli, że dołączyli do nich ukrywający się Żydzi, około stu osób zostało przypadkowo wybranych i rozstrzelanych. Pozostałym nakazano zbieranie ciał oraz ich palenie.

Przez kolejne tygodnie Niemcy systematycznie odnajdywali ludzi ukrywających się w schronach. Do przeszukiwania wykorzystywali psy oraz dym wtłaczany do kryjówek. Większość odnalezionych osób została zamordowana. Tylko nielicznym udało się

przedostać na Węgry i uniknąć śmierci.

Historycy szacują, że z Bochni i okolic do obozów zagłady w Bełżcu i Auschwitz deportowano co najmniej 13 tysięcy Żydów. Ponad 1,8 tysiąca osób zostało zamordowanych na miejscu – podczas egzekucji, akcji deportacyjnych i masowych rozstrzeliwań na terenie miasta oraz jego najbliższych okolic.

Krystian Kwiecień,

fot: Tomasz Ryncarz / UMiG w Bochni



Nowa komenda policji i siedziba prokuratury coraz bliżej

Budowa nowej Komendy Powiatowej Policji oraz nowej siedziby Prokuratury Rejonowej w Bochni nabiera realnych kształtów. Samorządowcy, przedstawiciele policji i administracji państwowej rozpoczęli działania, które mają umożliwić uruchomienie wieloletnich inwestycji.

Budowa nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji w Bochni była głównym tematem spotkania burmistrz Bochni Magdalena Łacna oraz radnego Sejmiku Województwa Małopolskiego Krzysztofa Nowaka z Komendantem Wojewódzkim Policji w Krakowie nadinsp. Arturem Bednarkiem. Rozmowy dotyczyły warunków, które muszą zostać spełnione, aby inwestycja mogła znaleźć się wśród priorytetowych przedsięwzięć Małopolskiej Policji.

Nowoczesna komenda od lat jest jedną z najważniejszych oczekiwanych inwestycji w zakresie bezpieczeństwa publicznego zarówno dla funkcjonariuszy, jak i mieszkańców Bochni oraz całego powiatu. Podczas spotkania podkreślono, że rozpoczęcie procedury inwestycyjnej

wymaga przede wszystkim zapewnienia odpowiedniej nieruchomości. Miasto wytypowało teren położony w sąsiedztwie Bocheńskiej Strefy Aktywności Gospodarczej. Wartość nieruchomości szacowana jest na około 2,5 mln zł. Aby mogła ona zostać przekazana Skarbowi Państwa, konieczna będzie zgoda Rady Miasta Bochnia.

Powiat deklaruje współfinansowanie

Istotnym elementem rozmów była deklaracja starosty bocheńskiego dotycząca współudziału w kosztach przekazania nieruchomości. Powiat zadeklarował gotowość przekazania miastu gruntów pozostających obecnie w jego zasobach, z których korzysta samorząd miejski.

Takie rozwiązanie pozwoliłoby obu samorządom wspólnie ponieść ciężar przygotowania inwestycji, która ma znaczenie dla całego powiatu.

Burmistrz Magdalena Łacna podkreśla, że nowoczesna komenda policji jest inwestycją strategiczną dla bezpieczeństwa mieszkańców, dlatego samorząd jest gotowy podjąć niezbędne

działania umożliwiające rozpoczęcie procedur.

— Dziękuję Komendantowi Wojewódzkiemu Policji nadinspektorowi Arturowi Bednarkowi za bardzo konstruktywne spotkanie oraz otwartość na rozmowę o potrzebach Bochni. Dziękuję również Radnemu Sejmiku Województwa Małopolskiego Krzysztofowi Nowakowi za zaangażowanie i wsparcie tego projektu. Wszyscy zgadzamy się, że nowa siedziba Komendy Powiatowej Policji jest potrzebna mieszkańcom i funkcjonariuszom. Teraz potrzebne są konkretne decyzje, które pozwolą nam jak najszybciej rozpocząć drogę do realizacji tej inwestycji. — podkreśliła Burmistrz Miasta Bochnia Magdalena Łacna.

Spotkanie w starostwie rozszerzyło plany inwestycyjne

Temat budowy nowej komendy był kontynuowany podczas spotkania w Starostwie Powiatowym w Bochni, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz miasta i powiatu, radni, komendant powiatowy policji, a także reprezentanci innych instytucji. Rozmowy objęły nie tylko budowę nowej Komendy Powiatowej Policji, ale również nowej siedziby Prokuratury Rejonowej w Bochni.

Burmistrz Magdalena Łacna poinformowała uczestników o ustaleniach poczynionych podczas rozmowy z Komendantem Wojewódzkim Policji. Zwróciła uwagę, że podobna inwestycja w Brzesku była realizowana przez około 14 lat, dlatego kluczowe jest jak najszybsze rozpoczęcie formalnych procedur. Jak podkreślono, tylko przekazanie nieruchomości pozwoli Bochni znaleźć się w kolejce inwestycji realizowanych przez Komendę Wojewódzką Policji.

Podczas spotkania przedstawiono konkretne założenia dotyczące lokalizacji obu inwestycji. Na potrzeby nowej komendy policji miasto planuje przekazać dziewięć działek położonych przy Bocheńskiej Strefie Aktywności Gospodarczej. Bezpośrednio obok przewidziano kolejne trzy działki pod budowę nowej siedziby Prokuratury Rejonowej.

Jednocześnie omawiano możliwość przejęcia przez miasto gruntów Skarbu Państwa w rejonie dworca kolejowego. Teren ten miałby zostać wykorzystany pod budowę parkingu. Przekazanie nieruchomości będzie wymagało

wcześniej uzgodnień z Wojewodą Małopolskim. Jak zaznaczyła burmistrz, proponowana lokalizacja została zaakceptowana zarówno przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w Krakowie, jak i Prokuratora Okręgowego w Tarnowie.

Konieczne zmiany planistyczne

Przygotowanie inwestycji wymaga również przeprowadzenia szeregu formalności planistycznych. Miasto prowadzi już prace nad zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz uwzględnieniem nowych zapisów w opracowywanym Planie Ogólnym. Zaplanowano również wykonanie badań geologicznych terenu.

Kolejnym etapem będzie przygotowanie przez Starostę Bocheńskiego wykazu gruntów proponowanych do zamiany. Następnie sprawa trafi pod obrady Rady Miasta Bochnia, która podejmie decyzję dotyczącą przekazania działek na rzecz Skarbu Państwa. Władze miasta podkreślają, że realizacja obu inwestycji oznacza nie tylko poprawę warunków pracy policjantów i pracowników prokuratury, ale również wyższy standard obsługi mieszkańców.

Magdalena Łacna przypomniała, że potrzeba budowy nowej siedziby prokuratury była zgłaszana od dłuższego czasu przez Prokurator Rejonową w Bochni Karolinę Lombare, natomiast inicjatywa dotycząca nowej komendy policji została przedstawiona przez Komendanta Powiatowego Policji insp. Jarosława Kmiecica oraz wiceprzewodniczącego Rady Miasta Marka Rudnika.

Samorządowcy zgodnie podkreślają, że powodzenie przedsięwzięcia zależy od sprawnego współdziałania miasta, powiatu i administracji rządowej. To właśnie najbliższe decyzje dotyczące przekazania gruntów mają przesądzić o tym, czy Bochnia znajdzie się w gronie priorytetowych inwestycji Małopolskiej Policji na kolejne lata.

Dodatkowo starosta bocheński wskazał, że po wybudowaniu nowej komendy obecny budynek policji mógłby zostać przejęty przez Szpital Powiatowy w Bochni i wykorzystany do rozszerzenia zakresu świadczonych usług medycznych, co stanowiłoby kolejny element rozwoju publicznej infrastruktury w mieście.

Krystian Kwiecień, fot: UMiG w Bochni



Artykuły sponsorowane



Nowe boisko sportowe przy Szkole Podstawowej w Trzcianie oficjalnie otwarte

21 maja 2026 r. odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie nowego wielofunkcyjnego boiska sportowego przy Szkole Podstawowej w Trzcianie. Wydarzenie rozpoczęły występy uczniów, którzy zaprezentowali swoje talenty sportowe, taneczne i artystyczne, a następnie dokonano symbolicznego przecięcia wstęgi przy nowym obiekcie.

Nowoczesne boisko umożliwia grę w piłkę nożną, koszykówkę, piłkę ręczną oraz tenis ziemny.

Obiekt został zaprojektowany z myślą o codziennych zajęciach sportowych, szkolnych rozgrywkach oraz aktywnym spędzaniu czasu przez dzieci i młodzież. Inwestycja o wartości 596 tys. zł została zrealizowana dzięki wsparciu środków z budżetu Województwa Małopolskiego w ramach programu „Małopolska Infrastruktura Rekreacyjno-Sportowa”, z którego pozyskano 210 tys. zł dofinansowania. Nowy obiekt będzie służył uczniom i mieszkańcom, wspierając rozwój sportu oraz aktywnego stylu życia.



Rada Gminy jednogłośnie udzieliła Wójtowi Absolutorium i Wotum Zaufania

Rada Gminy Trzciana jednogłośnie udzieliła Wójtowi Absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2025 rok oraz Wotum Zaufania po debacie nad Raportem o stanie gminy. Decyzja radnych jest potwierdzeniem skutecznej realizacji zadań i inwestycji, które przyczyniają się do dynamicznego rozwoju gminy. Trzciana zajmuje czołowe miejsca w rankingach samorządowych, m.in. jako lider Powiatu Bocheńskiego oraz jedna z najwyżżej ocenianych gmin wiejskich w województwie małopolskim. Wójt podziękował radnym, pracownikom urzędu, sołtysom oraz wszystkim osobom zaangażowanym w rozwój gminy za zaufanie i współpracę.



Integracyjny Dzień Dziecka na Orliku przyciągnął tłumy

Tegoroczny Dzień Dziecka na Orliku miał charakter integracyjny i warsztatowy, oferując uczestnikom liczne atrakcje, m.in. warsztaty edukacyjne, grę terenową, piana party, loty helikopterem oraz turniej siatkówki. Wydarzenie cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców, a jego organizację wsparł finansowo i honorowym patronatem Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego. Organizatorzy dziękują wszystkim partnerom, wolontariuszom i uczestnikom za zaangażowanie oraz wspólne świętowanie. Kolejną dużą imprezą w gminie będzie Święto Gminy, które odbędzie się 25–26 lipca 2026 roku.



Zakończono rozbudowę drogi powiatowej i stabilizację osuwiska w Kierlikówce



Zakończyła się realizacja inwestycji obejmującej rozbudowę drogi powiatowej oraz stabilizację osuwiska w Kierlikówce. W ramach zadania wykonano konstrukcję oporową, nową nawierzchnię drogi, chodnik dla pieszych oraz kanalizację deszczową, znacząco poprawiając bezpieczeństwo i warunki komunikacyjne. Inwestycja, realizowana w latach 2025–2026 przez Powiat Bocheński przy udziale Gminy Trzciana, kosztowała ponad 6 mln zł. Zadanie zostało dofinansowane ze środków budżetu państwa przeznaczonych na usuwanie skutków klęsk żywiołowych.

83 tys. zł dotacji na budowę nowego placu zabaw w Łąckiej Dolnej

Gmina pozyskała 83 tys. zł dofinansowania z budżetu Województwa Małopolskiego na budowę nowego placu zabaw przy Szkole Podstawowej w Łąckiej Dolnej. Wartość inwestycji wyniesie około 160 tys. zł, a pozostałe środki zostały zabezpieczone w budżecie gminy. Obecnie trwają prace przygotowawcze, a w najbliższych dniach zostanie ogłoszony przetarg na realizację zadania. Nowy plac zabaw powstanie jeszcze w tym roku, zapewniając dzieciom bezpieczne i nowoczesne miejsce do zabawy.



Dotacja na przebudowę drogi gminnej Ujazd – Macheta

Gmina pozyskała dofinansowanie na przebudowę drogi gminnej Ujazd – Macheta na odcinku 330 metrów. Inwestycja obejmie wymianę podbudowy, wykonanie nowej nawierzchni asfaltowej i poboczy, remont przepustu oraz konserwację rowów. Szacunkowa wartość zadania wynosi ponad 343 tys. zł, a jego finansowanie pochodzi ze środków budżetu województwa oraz budżetu gminy. Obecnie trwa przygotowanie do ogłoszenia przetargu, a zakończenie prac planowane jest najpóźniej do 15 października 2026 roku.



Projekt nowego boiska przy Szkole Podstawowej w Kamionnej gotowy

Zakończono prace nad dokumentacją projektową nowego, wielofunkcyjnego boiska sportowego przy Szkole Podstawowej w Kamionnej. Inwestycja obejmuje boisko o nawierzchni poliuretanowej o wymiarach 24 x 40 m oraz bieżnię lekkoatletyczną. Obiekt umożliwi uprawianie koszykówki, siatkówki, piłki ręcznej, piłki nożnej i tenisa. Obecnie trwa procedura uzyskania pozwolenia na budowę, a z dokumentacją można zapoznać się w Urzędzie Gminy oraz biurze projektowym Tomasza Ferency.



Podpisano umowę na budowę mieszkań w Trzcianie

Spółeczna Inicjatywa Mieszkaniowa Małopolska podpisała umowę na budowę 30 mieszkań w Trzcianie. Inwestycję o wartości 11,18 mln zł zrealizuje firma Site Invest Sp. z o.o. z Krakowa, a zakończenie prac planowane jest w ciągu 18 miesięcy. W ramach przedsięwzięcia powstanie budynek wielorodzinny z 30 trzypokojowymi mieszkaniami oraz niezbędną infrastrukturą techniczną. Nabór wniosków dla zainteresowanych mieszkańców trwa od 1 czerwca, a inwestycja wkracza w etap realizacji prac budowlanych.



Lato bez ryzyka. Jak przetrwać upał, słońce i sezon na kleszcze



Lato to okres dobry, ale też trudny dla organizmu, wtedy gdy dokuczają nam upały. Trzeba korzystać z niego rozsądnie – szczególnie wtedy, gdy przyjmujemy leki albo mamy choroby przewlekłe.

Woda pod ręką przez cały dzień

W czasie upału organizm traci wodę szybciej niż zwykle. Pocimy się, szybciej się męczymy, a pragnienie nie zawsze pojawia się od razu. Dlatego warto pić małymi łykami przez cały dzień. Dobrze, jeśli szklanka, dzbanek albo butelka stoją tam, gdzie spędzamy najwięcej czasu: przy łóżku, fotelu, na stole, w kuchni i w torbie zabieranej na spacer.

Nie trzeba od razu wypijać dużych ilości naraz. Lepsze jest regularne nawadnianie, zaczynając od rana, gdy wypijamy szklankę wody jako naszą poranną rutynę. Woda może być uzupełniana lekkimi zupami (w upały sprawdzi się chłodnik i gaspacho), warzywami i owocami, ale nie powinna być zastępowana słodkimi napojami. W czasie upału lepiej zrezygnować z alkoholu, bo sprzyja odwodnieniu i może zwiększać ryzyko zasnienia.

Sygnalów odwodnienia nie należy lekceważyć. Niepokoić powinny m.in. silne pragnienie, suchość w ustach, zawroty głowy, osłabienie, senność, splątanie, rzadkie oddawanie moczu, skurcze mięśni czy przyspieszone bicie serca. Jeśli objawy są silne, pojawia się omdlenie, dezorientacja, ból w klatce piersiowej albo trudności z oddychaniem, nie warto czekać, aż „samo przejdzie”, ale wezwać pomoc.

Upał i leki to ważne połączenie

Wysoka temperatura może być szczególnie uciążliwa dla osób z chorobami serca, nadciśnieniem, cukrzycą, chorobami nerek czy zaburzeniami krążenia. Warto też pamiętać, że niektóre leki mogą wpływać na gospodarkę wodną organizmu, ciśnienie, reakcję skóry na słońce albo ogólną tolerancję upału. Nie oznacza to, że należy samodzielnie zmieniać dawki lub odstawić leczenie. Przeciwnie – wątpliwości najlepiej omówić z lekarzem lub farmaceutą.

Latem trzeba także pilnować warunków przechowywania leków. Nie powinny leżeć na parapecie, w rozgrzanym samochodzie ani w torbie wystawionej na słońce. Wiele preparatów wymaga temperatury pokojowej, a część – szczególnych warunków. W razie wątpliwości warto sprawdzić ulotkę albo zapytać w aptece.

Dobrą praktyką jest też noszenie przy sobie listy przyjmowanych leków i numeru telefonu do bliskiej osoby. To drobiazg, który może bardzo pomóc, jeśli w czasie upału dojdzie do zasnienia poza domem.

Słońce cieszy, ale skóra potrzebuje ochrony

Letnia pogoda zachęca do wyjścia z domu, ale mocne słońce bywa zdradliwe. Poparzenie może pojawić się nie tylko na plaży, lecz także podczas spaceru, pracy w ogrodzie, zakupów na targu czy dłuższego oczekiwania na przystanku. Najbardziej ryzykowne są zwykle godziny okołopołudniowe i popołudniowe, kiedy promieniowanie jest silne, a powietrze jest już mocno nagrzane.

Podstawą ochrony są: nakrycie głowy, okulary przeciwsłoneczne, przewiewne ubranie i krem z filtrem oraz unikanie pełnego słońca i chronienie się do cienia. Wbrew pozorom odsłanianie jak największej powierzchni ciała nie zawsze pomaga. Jasne, luźne ubrania z naturalnych tkanin, a nawet lekka koszula z długim rękawem, mogą chronić skórę przed

promieniowaniem UV i jednocześnie nie przegrzewać, jeśli są przewiewne. Odsłonięte części ciała – twarz, kark, uszy, dłonie, przedramiona czy łydki – warto zabezpieczać kremem z filtrem.

Szczególne uwagę powinny zwracać osoby z jasną karnacją, licznymi znamionami, po oparzeniach słonecznych albo po przebytych chorobach skóry. Każda zmiana, która rośnie, krwawi, zmienia kolor, kształt lub zaczyna swędzieć, powinna być skonsultowana z lekarzem. Lato jest też dobrym momentem, by przypomnieć sobie prostą zasadę: opalenizna nie jest dowodem zdrowia, tylko reakcją skóry na promieniowanie.

Jak zaplanować upalny dzień

W upały ważne jest nie tylko to, co robimy, ale także kiedy. Zakupy, spacer, pracę w ogrodzie, wizytę na cmentarzu czy załatwianie spraw w urzędzie najlepiej zaplanować rano albo późnym popołudniem. Najtrudniejsze bywają godziny po południu, kiedy nagrzane są już chodniki, przystanki, elewacje budynków i pojazdy komunikacji miejskiej.

Jeśli trzeba wyjść z domu, warto wybierać trasę z cieniem, parkiem, ławkami i możliwością odpoczynku. W mieście pomagają przechodzenie zacienioną stroną ulicy i unikanie długiego stania w pełnym słońcu. W torbie

powinny znaleźć się woda, telefon, nakrycie głowy i coś lekkiego do zjedzenia. Osoby mieszkające samotnie mogą umówić się z rodziną lub sąsiadem na krótki telefon w najgorętsze dni. Taki kontakt bywa ważniejszy, niż się wydaje, bo pozwoli na szybką reakcję, jeśli stanie się z nami coś niedobrego.

O bezpieczeństwie trzeba pamiętać także w samochodzie. Dzieci, osób starszych i zwierząt nie wolno zostawiać w zaparkowanym aucie nawet na chwilę. Straż pożarna przypomina, że temperatura w nagrzanym samochodzie może bardzo szybko wzrosnąć do wartości niebezpiecznych dla życia.

Kleszcze są nie tylko w lesie

Drugim letnim zagrożeniem są kleszcze. Wciąż wiele osób kojarzy je głównie z lasem, ale można je spotkać także w parku, na łące, działce,

w wysokiej trawie i miejskiej zieleni. Ryzyko ukąszenia można ograniczyć, wybierając jasne ubrania, dłuższe nogawki, zakryte buty i stosując repelenty zgodnie z instrukcją.

Po powrocie ze spaceru warto dokładnie obejrzeć ciało. Kleszcze często wybierają miejsca ciepłe i delikatne: pachwiny, zgięcia kolan, pachy, okolice pasa, kark, skórę głowy i miejsca za uszami. Trzeba obejrzeć także ubranie, a jeśli w domu są zwierzęta – również psa lub kota po spacerze.

Jeśli kleszcz wcepi się w skórę, trzeba usunąć go jak najszybciej, najlepiej pęsetą albo specjalnym przyrządem. Nie wolno go smarować masłem, tłuszczem, alkoholem, lakierem ani przypalać. Po usunięciu miejsce ukąszenia należy obserwować.

Choroby odkleszczowe – jak się zabezpieczyć

W rozmowach o kleszczach najczęściej pojawia się borelioza, ale nie jest to jedyna choroba przenoszona przez te pajęczaki. Warto odróżniać boreliozę od kleszczowego zapalenia mózgu, czyli KZM.

Borelioza jest chorobą bakteryjną. Jednym z jej charakterystycznych objawów może być rumień wędrujący, ale jego brak nie zawsze wyklucza zakażenie. Dlatego po ukąszeniu warto obserwować skórę i samopoczucie. Nie każdy ślad po kleszczu oznacza chorobę, ale powiększająca się zmiana skórna, gorączka, bóle mięśni, stawów czy nietypowe objawy powinny skłonić do kontaktu z lekarzem. Boreliza jest chorobą łatwo wyleczalną, o ile zostanie szybko zdiagnozowana i wdrożona terapia antybiotykami. Ważne jest wczesne rozpoczęcie leczenia, zanim zakażenie rozwinie się w organizmie.

KZM jest chorobą wirusową, która może zaatakować układ nerwowy. Na szczęście na tę chorobę można się zaszczepić i na pewno warto o to zadbać. Aby zdobyć odporność potrzebne są trzy dawki szczepienia podstawowego oraz dawki przypominające co 3–5 lat. O szczegółach trzeba porozmawiać z lekarzem.

Lato nie wymaga rezygnacji z aktywności. Wymaga raczej kilku rozsądnych nawyków. Dzięki temu wakacyjne miesiące mogą być tym, czym powinny – czasem odpoczynku, ruchu i bezpiecznego korzystania z dobrej pogody.

Marzena Gitler, fot: zdjęcie ilustracyjne/depositphotos.com



**ŹRÓDŁO ZDROWIA I RELAKSU
W TWÓIM ZASIĘGU**

Zdrowie

- Jedyny w Polsce basen solankowo – siarczkowy
- Nowoczesna przychodnia rehabilitacyjna z kąpielami w najsilniejszej w świecie wodzie siarczkowej.

tel.: 41 377 65 55

Relaks

- basen rekreacyjny z wodą mineralną i urządzeniami masującymi
- Profesjonalne saunarium z jacuzzi zewnętrznym i wypoczywnią

tel.: 41 377 65 65

Baseny Mineralne Solec - Zdrój, ul. Partyzantów 18, 28-131 Solec-Zdrój, tel. 41 377 65 65, email: recepcja@basenymineralne.pl, www.basenymineralne.pl, zapraszamy 7 dni w tygodniu!

„Nie trzeba brać kredytu na wiele lat”. Prezes SIM tłumaczy, kto może skorzystać z najmu

Nowe mieszkanie, stabilny najem i brak wieloletniego kredytu hipotecznego. Michał Lysy, prezes SIM Małopolska, w podcaście Głos24 wyjaśnia, dla kogo powstają mieszkania społeczne i dlaczego zainteresowanie nimi rośnie.

Spółeczna Inicjatywa Mieszkaniowa (SIM) ma być odpowiedzią na problem osób, które nie kwalifikują się do mieszkania komunalnego, ale jednocześnie nie chcą lub nie mogą zaciągnąć kredytu hipotecznego na zakup lokalu od dewelopera. Jak tłumaczył w podcaście Głos24 Michał Lysy, prezes SIM Małopolska, to rozwiązanie ma wypełnić lukę pomiędzy rynkiem komunalnym a komercyjnym.

SIM Małopolska tworzy 16 gmin oraz Krajowy Zespół Nieruchomości. Gminy wnoszą do inwestycji działki i prowadzą nabory, a spółka odpowiada za przygotowanie i realizację budowy. Mieszkańcy, którzy zakwalifikują się do programu, wnoszą 15-procentową partycypację w kosztach budowy. Nie jest to jednak opłata bezzwrotna — po zakończeniu najmu można ją odzyskać, zgodnie z zasadami programu.

Prezes SIM podkreślał, że najważniejsze dla przyszłych lokatorów są stabilność i bezpieczeństwo. Najem jest bezterminowy, czynsze mają być niższe niż na rynku komercyjnym, a mieszkańcy mogą korzystać z dopłat. Lokale są nowe, wykończone, wyposażone m.in.

w gotowe łazienki, energooszczędne instalacje i odnawialne źródła energii. Po stronie lokatora zostaje przede wszystkim umeblowanie mieszkania.

„To nie są tylko koncepcje”

W rozmowie padł też argument, który może mieć znaczenie dla osób wciąż nieufnie patrzących na tego typu programy. SIM Małopolska ma już zakończone inwestycje w Wierchosławicach, Borzęcinie, Miechowie i Rabce-Zdroju, gdzie powstało blisko 150 mieszkań. Obecnie prowadzonych jest kolejnych siedem inwestycji, obejmujących blisko 400 lokali. Docelowo spółka chce zbliżyć się do tysiąca mieszkań, a później tę liczbę przekroczyć.

Michał Lysy zaznaczał, że zainteresowanie programem rośnie, gdy mieszkańcy mogą zobaczyć gotowe budynki i porozmawiać z lokatorami. — To nie są tylko koncepcje, projekty i wizualizacje — mówił, podkreślając, że w zrealizowanych inwestycjach obłożenie jest bliskie stuprocentowemu.

Z mieszkań SIM korzystają przede wszystkim młode rodziny, ale program może być atrakcyjny także dla seniorów, osób z niepełnosprawnościami czy tych, którzy wracają do Polski po latach pracy za granicą. Warunki naboru ustalają poszczególne gminy, dlatego znaczenie mają zarówno kryteria ustawowe, jak i lokalne preferencje.



Całej rozmowy wysłuchasz w podcaście Głos 24 „Ósma za siedem” na kanałach: YouTube, Spotify i Apple Podcasts.

Link do kanału YouTube

Prezes SIM Małopolska zwrócił również uwagę, że spółka nie działa jak klasyczny deweloper. Nie jest nastawiona na zysk, a jej działalność podlega kontroli m.in. wspólników, Krajowego Zespołu Nieruchomości, ministerstwa oraz Banku Gospodarstwa Krajowego. To

ma zwiększać bezpieczeństwo całego procesu i zaufanie osób, które szukają stabilnego mieszkania bez konieczności zaciągania kredytu na kilkadziesiąt lat.

Materiał przy współpracy SIM Małopolska, Fot: Mateusz Łysik / Głos24



Ponad 60 mln zł dla Szpitala Powiatowego w Bochni z KPO. Największy program inwestycyjny w historii placówki

Ponad 60 milionów złotych z Krajowego Planu Odbudowy trafiło do Szpitala Powiatowego w Bochni. To największy program inwestycyjny w historii placówki, który w najbliższych latach znacząco wpłynie na jakość i dostępność świadczeń medycznych dla mieszkańców powiatu bocheńskiego. O zakresie realizowanych przedsięwzięć, ich zaawansowaniu oraz korzyściach dla pacjentów mówiono podczas konferencji prasowej zorganizowanej w nowo wybudowanej kondygnacji, gdzie powstaje Oddział Geriatrii.

Podczas konferencji Starosta Bocheński Adam Korta podkreślił wyjątkową skalę pozyskanego wsparcia.

— To ogromny sukces całego zespołu szpitala i samorządu powiatowego. Szpital Powiatowy w Bochni jest jedyną placówką powiatową w Małopolsce, która pozyskała tak znaczące środki z Krajowego Planu Odbudowy. Dzięki temu realizujemy inwestycje, które jeszcze kilka lat temu wydawały się niemożliwe do przeprowadzenia w tak szerokim zakresie — mówił starosta.

Dyrektor szpitala Jarosław Kycia przedstawił stopień realizacji poszczególnych projektów,

podkreślając, że wszystkie przedsięwzięcia prowadzone są zgodnie z harmonogramem i stanowią element kompleksowej strategii rozwoju placówki.

Nowoczesna infrastruktura dla onkologii

Największym projektem jest modernizacja oddziałów zabiegowych, bloku operacyjnego oraz apteki szpitalnej. Zakres prac obejmuje m.in. przebudowę sal operacyjnych, wymianę instalacji oraz utworzenie nowoczesnej pracowni przygotowywania leków cytostatycznych, niezbędnej do prowadzenia terapii onkologicznych.

Szpital został również wyposażony w nowoczesny mammograf, który dziennikarze mogli zobaczyć podczas wizyty poprzedzającej konferencję. Wartość dofinansowania dla tego projektu przekracza 34 mln zł. O wyzwaniach związanych z leczeniem nowotworów mówił dr Jarosław Gucwa.

— Kluczowe znaczenie ma wczesne wykrywanie nowotworów. Im szybciej choroba zostanie rozpoznana, tym większe są szanse na skuteczne leczenie i pełny powrót do zdrowia. Współczesna onkologia sprawia, że wiele nowotworów można dziś traktować jako choroby przewlekłe, z którymi pacjenci mogą żyć przez wiele lat, zachowując wysoką jakość życia — podkreślał wicedyrektor placówki.

Cyfrowa transformacja szpitala

Jednym z filarów programu inwestycyjnego jest cyfryzacja placówki. Projekt o wartości 6 mln zł obejmuje rozwój i integrację systemów informatycznych, pełną digitalizację dokumentacji medycznej, podłączenie do centralnych systemów e-zdrowia oraz wdrożenie rozwiązań wspierających analizę danych medycznych.

Nowoczesne technologie mają usprawnić codzienną pracę personelu medycznego, skrócić czas oczekiwania na wyniki badań oraz zwiększyć bezpieczeństwo przechowywania danych pacjentów.

Odpowiedź na wyzwania starzejącego się społeczeństwa

Konferencja odbyła się w miejscu szczególnym — na nowo wybudowanej kondygnacji,

gdzie powstaje Oddział Geriatrii. To inwestycja realizowana dzięki dofinansowaniu przekraczającemu 18 mln zł.

W ramach projektu powstanie oddział dysponujący 20 łóżkami dla pacjentów geriatrycznych, a Zakład Opiekuńczo-Lecniczy zostanie wyposażony w nowoczesny sprzęt medyczny. O potrzebach zdrowotnych seniorów mówił dr Tomasz Wojsznis.

— Z roku na rok obserwujemy wzrost liczby pacjentów wymagających kompleksowej opieki geriatrycznej. Starzenie się społeczeństwa sprawia, że rozwój tego typu świadczeń staje się koniecznością. Inwestycje realizowane dziś pozwolą skuteczniej odpowiadać na potrzeby mieszkańców w kolejnych latach — zaznaczył doktor Wojsznis.

Nowoczesna diagnostyka i leczenie chorób serca

Kolejnym ważnym przedsięwzięciem jest wyposażenie szpitala w nowoczesną aparaturę kardiologiczną. W ramach projektu o wartości blisko 2 mln zł placówka pozyska m.in. aparat USG z kolorowym Dopplerem, respirator, system do kontrapulsacji wewnątrzaoortalnej, kardiomonitor z centralą i pomiarem rzutu serca, kardioverter-defibrylator, stymulator serca oraz systemy Holtera.

Nowy sprzęt pozwoli na szybszą diagnostykę i skuteczniejsze leczenie schorzeń układu krążenia, które pozostają jedną z głównych przyczyn zgonów w Polsce.

Inwestycja w zdrowie mieszkańców

Realizowane dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy projekty to nie tylko modernizacja budynków i zakup nowoczesnej aparatury. To przede wszystkim inwestycja w zdrowie, bezpieczeństwo i komfort życia mieszkańców powiatu bocheńskiego.

Dzięki ponad 60 milionom złotych pozyskanym z KPO Szpital Powiatowy w Bochni przechodzi największą transformację w swojej historii, stając się nowoczesnym, cyfrowym i lepiej przygotowanym na wyzwania przyszłości ośrodkiem medycznym.

Fot: J. Capik / Starostwo Powiatowe w Bochni Inf: Starostwo Powiatowe w Bochni



150 tys. zł dla OSP z powiatu bocheńskiego

Zarząd Powiatu Bocheńskiego przeznaczył 150 tys. zł na wsparcie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu. W 2026 roku dofinansowanie otrzymało 29 jednostek OSP, które dzięki pozyskanym środkom wzbogacą swoje wyposażenie o nowoczesny sprzęt ratowniczy oraz środki ochrony indywidualnej niezbędne podczas działań prowadzonych na rzecz mieszkańców.

W ramach przyznanych dotacji jednostki zakupią m.in. specjalistyczny samochód pożarniczy z drabiną mechaniczną, aparaty ochrony dróg oddechowych, zestawy ratownictwa medycznego, radiotelefony, agregat prądowłoczy, pompy oraz wyposażenie wykorzystywane podczas działań technicznych i ratowniczych.

Znaczna część środków zostanie również przeznaczona na umundurowanie bojowe, hełmy, obuwie i pozostały sprzęt ratowniczo-gaśniczy, który zwiększy skuteczność działań oraz bezpieczeństwo strażaków ochotników.



— Ochotnicze Straże Pożarne są nieocenionym wsparciem dla całego systemu bezpieczeństwa. Strażacy ochotnicy każdego roku uczestniczą w setkach interwencji, niosąc pomoc mieszkańcom w najtrudniejszych sytuacjach. Naszym obowiązkiem jest zapewnienie im jak najlepszych warunków do działania. Dlatego konsekwentnie wspieramy jednostki OSP w doposażaniu ich w nowoczesny sprzęt, który zwiększa bezpieczeństwo zarówno ratowników, jak i osób oczekujących na pomoc — mówi Adam Korta, Starosta Bocheński.

Powiat Bocheński od lat wspiera jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych w zakupie niezbędnego wyposażenia. Łączna wartość środków przekazanych na ten cel przekroczyła już 1,5 mln zł, przyczyniając się do systematycznego podnoszenia gotowości operacyjnej drużyn ochotników.

Dofinansowanie otrzymały jednostki: OSP Jodłówka, OSP Łazy, OSP Krzeczów, OSP Okulice, OSP Rzezawa, OSP Borek, OSP Chroń, OSP Wiśnicz Mały, OSP Łąka Dolna, OSP Lipnica Murowana, OSP Dołuszyce, OSP Chodenice, OSP Cerekiew, OSP Moszczenica, OSP Wola Nieszkowska, OSP Damienice, OSP Brzeźnica, OSP Proszówki, OSP Bogucice, OSP Bessów, OSP Baczków, OSP Siedlec, OSP Pogwizdów, OSP Nieszkowice Małe, OSP Dziewin, OSP Niedary, OSP Grobla, OSP Bienkowice oraz OSP Sobolów.

Fot / Inf: Starostwo Powiatowe w Bochni

Rusza przebudowa dróg powiatowych w Wiśniczu i Lipnicy

We wtorek 16 czerwca symbolicznie wbito pierwszą łopatę pod rozbudowę drogi powiatowej przebiegającej przez gminy Nowy Wiśnicz i Lipnica Murowana. Wartość inwestycji wynosi ponad 8,7 mln zł, z czego blisko 4,3 mln zł stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz współpracy Powiatu Bocheńskiego z samorządami obu gmin.



Inwestycja obejmie blisko 2,35 km drogi. Prace będą prowadzone zarówno w centrum Nowego Wiśnicza, w sąsiedztwie szkoły podstawowej, jak i w Lipnicy Górnej.

— To inwestycja, na którą mieszkańcy czekali od lat. Szczególnie ważna jest budowa nowych chodników w miejscach, z których każdego dnia korzystają dzieci idące do szkoły. Naszym priorytetem jest bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego, dlatego konsekwentnie realizujemy zadania poprawiające warunki poruszania się pieszych i kierowców na drogach powiatowych — podkreślił starosta bocheński Adam Korta.

Zakres inwestycji obejmuje kompleksową rozbudowę drogi wraz z poszerzeniem jezdni do 6 metrów szerokości. W ramach zadania powstaną nowe chodniki o szerokości 2,2 metra, zatoki postojowe, wyniesione przejścia dla pieszych oraz wyniesiona tarcza skrzyżowania. Przebudowane zostaną również skrzyżowania z drogami podporządkowanymi, zjazdy do posesji, pobocza

oraz system odwodnienia obejmujący kanalizację deszczową i rowy przydrożne.

Inwestycja przewiduje także przebudowę infrastruktury technicznej, w tym sieci wodociągowej i teletechnicznej, a także wykonanie nowych nasadzeń zieleni. W Lipnicy Górnej dodatkowo wzmocniona zostanie konstrukcja drogi, co pozwoli zwiększyć jej trwałość i odporność na intensywną eksploatację.

Jednym z najważniejszych efektów realizacji zadania będzie poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego, szczególnie w rejonie szkoły podstawowej w Nowym Wiśniczu. Nowe chodniki, wyniesione przejścia dla pieszych oraz przebudowana infrastruktura drogowa znacząco zwiększą bezpieczeństwo najmłodszych uczestników ruchu. Całkowita wartość inwestycji wynosi ponad 8,7 mln zł, z czego blisko 4,3 mln zł stanowi dofinansowanie pozyskane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Fot / Inf: Starostwo Powiatowe w Bochni

Notatki z radiowożu

■ Zatrzymano 18-letniego grafficiarza

W piątek 8 maja policjanci Komendy Powiatowej Policji w Bochni przyjęli zawiadomienie o uszkodzeniu mienia. Sprawa dotyczyła naniesienia graffiti na blokach mieszkalnych zlokalizowanych w Bochni. Ustaleniem tego, kto jest odpowiedzialny za ten czyn zajęli się bocheńscy kryminalni.

Podjęte działania doprowadziły funkcjonariuszy do 18-letniego mieszkańca Bochni. Posiadając informacje o możliwym miejscu zamieszkania podejrzanego mężczyzny, w czwartek 28 maja policjanci udali się na teren miasta, gdzie zastali go w miejscu zamieszkania.

18-latek od razu przyznał się do winy i namalowania graffiti na budynkach.

Szkody powstałe w wyniku stworzenia graffiti na ścianie budynku oszacowano na kwotę 2500 złotych. W związku ze swoim działaniem mężczyzna usłyszał już zarzut uszkodzenia mienia – za co grodzi kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

■ Trzyletni chłopiec wpadł do stawu

W sobotę 30 maja służby otrzymały wezwanie na teren jednej z posesji z miejscowości Tarnawa znajdującej się pod Bochnią. Doszło tam do dramatycznego zdarzenia, bowiem trzylatek wpadł do przydomowego stawu. Liczyła się więc każda sekunda.

Zgłoszenie dotarło wieczorem, koło godziny 19:50. W momencie dotarcia służb stan zdrowia dziecka był ciężki. Udało się wydostać chłopca z wody, ale nie wykazywał on funkcji życiowych. Ratownicy musieli więc wykonać resuscytację kardiopulmonalną.

Do Tarnawy skierowano

policję, straż pożarną, ratowników medycznych a także śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Udało się przywrócić funkcje życiowe chłopca, po czym trzylatek został przetransportowany śmigłowcem do jednego z krakowskich szpitali.

Będący na miejscu funkcjonariusze sprawdzili alkometrem stan trzeźwości rodziców, u których nie wykryto alkoholu. Służby badają okoliczności zdarzenia z Tarnawy.

■ Zmiana w przepisach – obowiązkowa jazda w kasku

Od 3 czerwca 2026 r. wchodzi w życie nowe przepisy dotyczące bezpieczeństwa najmłodszych uczestników ruchu drogowego. Rowerzyści, kierujący hulajnogą elektryczną lub UTO (urządzenie transportu osobistego) do 16. roku życia będą mieli obowiązek używania kasków ochronnych.

Wprowadzenie nowych regulacji ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa dzieci i młodzieży oraz ograniczenie liczby poważnych urazów głowy podczas zdarzeń

drogowych. Kask to jeden z najważniejszych elementów ochrony, który może uratować zdrowie, a nawet życie. Dlatego tak ważne jest przypomnienie zasad bezpieczeństwa oraz kształtowanie dobrych nawyków już od najmłodszych lat.

Bezpieczeństwo dzieci na drodze to wspólna odpowiedzialność pieszych, rowerzystów, rodziców oraz kierowców. Zachowajmy rozwagę i ostrożność, szczególnie w pobliżu szkół, przejść dla pieszych i miejsc, gdzie bawią się dzieci.

■ 6-latek trafił do szpitala po zderzeniu z ciężarówką

Do groźnego wypadku doszło w Dąbrowicy w gminie Bochnia. Na skrzyżowaniu drogi powiatowej z drogą gminną zderzył się samochód osobowy i ciężarówka. Do szpitala przewieziono kierującą fiatem oraz podróżującą z nią sześciolletnie dziecko. Okoliczności zdarzenia wyjaśniają policjanci.

Do wypadku doszło w czwartek, 18 czerwca, po godzinie 7:00 na drodze powiatowej Chelm–Zawada

w miejscowości Dąbrowica. Zdarzenie miało miejsce na skrzyżowaniu z drogą gminną prowadzącą w kierunku Grabiny.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 37-letnia kierująca samochodem marki Fiat wyjeżdżała z drogi podporządkowanej. W trakcie włączania się do ruchu doszło do zderzenia z samochodem ciężarowym marki Scania, którym drogą powiatową poruszał się 52-letni kierowca.

Jak przekazał mł. asp. Daniel Bułatowicz, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Bochni, oboje kierujący byli trzeźwi. W wyniku zderzenia obrażeń doznały kierująca fiatem oraz podróżująca z nią sześciolletnia dziewczynka. Obie zostały przetransportowane

do szpitala, gdzie udzielono im pomocy medycznej. Stan zdrowia poszkodowanych nie został dotychczas podany do publicznej wiadomości.

Do działań ratunkowych skierowano sześć zastępów straży pożarnej. Cztery zastępy pochodziły z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Bochni, a po jednym z OSP KSRG Siedlec oraz OSP Sobolów. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i usunęli skutki wypadku. Akcja zakończyła się po około godzinie.

Funkcjonariusze prowadzą czynności mające na celu dokładne ustalenie przebiegu oraz przyczyn wypadku. Zebrany materiał dowodowy pozwoli określić okoliczności, w jakich doszło do zderzenia samochodu osobowego z ciężarówką.

ogłoszenia drobne

OGŁOSZENIA

• KUPIĘ SAMOCHÓD LUB MOTOCYKL Z OKRESU PRL
tel. 696-110-317

USŁUGI

• GAZY TECHNICZNE, MATERIAŁY SPAWALNICZE.
Atrakcyjne ceny, tel. 602-695-059

• WODA ŹRÓDLANA DLA TWOJEGO DOMU I FIRMY. Dostawa gratis!
tel. 886-773-658

Szybka Linia
głos24



666 97 24 24

zadzwoń lub wyślij informację na Whatsappie

Zgłoś zdarzenie, ciekawą informację lub problem na Szybką Linie Głos24!

głos24
BOCHEŃSKI

Głos Bocheński
ul. Rękawka 17
30-535 Kraków

www.glos24.pl

Redakcja:
tel. 12 269 90 31
e-mail:
redakcja@bochenski.glos24.pl

Dział reklamy – zgłoszenia:
tel. 602 155 804
e-mail:
reklama@bochenski.glos24.pl

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec

Głos Bocheński.
Miesięcznik regionalny.
ISSN 1898-0813.

Wydawca: Głos24 Media Sp. z o.o.
ul. Rękawka 17, 30-535 Kraków.

Redaktor naczelny:
Mateusz Łysik

Foto: Agey, grafika: Piotr Kulig

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega prawo do ich przeredagowania i skracania.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.

Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione.



90 lat Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej

W sobotę, 13 czerwca odbyły się uroczyste obchody 90-lecia działalności Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej, organizacji od dziesięcioleci pielęgnującej historię, tradycję oraz dziedzictwo kulturowe Bochni i regionu.

Jubileuszowe uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą odprawioną w Bazylice św. Mikołaja. Dalsza część obchodów odbyła się w sali koncertowej Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Bochni, gdzie zgromadzili się członkowie Stowarzyszenia, przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, służb mundurowych, duchowieństwa, dyrektorzy i prezesi instytucji, organizacji oraz stowarzyszeń, reprezentanci oddziałów Miłośników Ziemi Bocheńskiej z różnych regionów Polski, a także liczni przyjaciele, sympatycy i mieszkańcy miasta.

Spotkanie rozpoczęło się uroczystym wykonaniem pieśni „Gaude Mater Polonia”

oraz „Kantaty Bochniaków” w wykonaniu Bocheńskiego Chóru Kameralnego Salt Singers oraz Chóru Juvenes Cantores Bochnienses działającego przy Zespole Państwowych Szkół Muzycznych w Bochni pod dyktando Macieja Kozłowskiego. Następnie uczestników wydarzenia powitali Prezes Stowarzyszenia Zofia Sitko oraz Wiceprezes Bogdan Dźwigaj.

Jednym z najważniejszych punktów jubileuszu była prezentacja filmu przygotowanego specjalnie z okazji 90-lecia Stowarzyszenia. Scenariusz do filmu opracowała Janina Kęsek, natomiast jego realizacją zajął się Wiktor Łaptas. Produkcja przybliżyła historię organizacji, jej najważniejsze osiągnięcia oraz osoby, które przez lata tworzyły jej dorobek.

Następnie Joanna Potasz wygłosiła prelekcję poświęconą herbowi Bochniaków, przybliżając jego historię, symbolikę oraz znaczenie dla lokalnej społeczności. Wiele miejsca podczas uroczystości poświęcono



wspomnieniom osób, które przez lata współtworzyły Stowarzyszenie. Szczególnie ciepło wspomniano śp. Stanisława Kobięłę – wieloletniego prezesa organizacji, zasłużonego Bochnianina i postać na trwałe zapisaną w historii miasta oraz działalnośći społecznej na rzecz ziemi bocheńskiej. Jubileusz był również okazją do wyrażenia wdzięczności osobom i instytucjom wspierającym działalność Stowarzyszenia.

W dalszej części uroczystości głos zabrali zaproszeni goście. W imieniu Burmistrz Miasta

Bochnia Magdalena Łacnej okolicznościowy list gratulacyjny odczytał zastępca Burmistrza Wojciech Woźniczka. Po jego odczytaniu przekazał on na ręce Prezes Stowarzyszenia Zofii Sitko kwiaty oraz okolicznościowy upominek – publikację „Atlas historyczny miast Polski. Bochnia”.

Zwieńczeniem jubileuszowych obchodów był koncert w wykonaniu uczniów Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Bochni, który stanowił podsumowanie wydarzenia.

Fot / Inf: UMiG w Bochni

Sportowe święto z okazji 105-lecia BKS Bochnia

W sobotę, 13 czerwca Bocheński Klub Sportowy, który w tym roku świętuje jubileusz 105-lecia, zorganizował wyjątkowe wydarzenie dla mieszkańców. Drużyna oldbojów BKS Bochnia rozegrała towarzyskie, derbowe spotkanie z oldbojami Okocimskiego Brzesko.

Oprócz sportowych emocji na uczestników czekało wiele atrakcji dla całych rodzin. Przed pierwszym gwizdkiem Burmistrz Miasta Magdalena Łacna przekazała kapitanom obu drużyn okolicznościowe

upominki dla zespołów, a po zakończeniu spotkania wręczyła zawodnikom pamiątkowe puchary.

Nie zabrakło również atrakcji dla kibiców. W przerwie meczu odbył się konkurs piłkarski dla publiczności, podczas którego można było zdobyć jubileuszowe szaliki przygotowane z okazji 105-lecia BKS Bochnia. Sam mecz zakończył się wysokim zwycięstwem oldbojów BKS Bochnia, jednak tego dnia wynik nie był najważniejszy. Zadanie współfinansowane ze środków miasta Bochnia.

Fot / Inf: UMiG w Bochni



Jak miasteczko z Małopolski stało się stolicą kraju?

Był taki zaskakujący moment w historii Polski, że przez kilka miesięcy stolicą kraju był... Biecz. Tak przynajmniej się utarło. Miasteczko z obecnego powiatu gorlickiego miało być przez pewien czas siedzibą króla. Jak właściwie do tego doszło?

Przez blisko 200 lat Polska była podzielona na dzielnice, czego pomysłodawcą był Bolesław Krzywousty. Ówczesny książę wprowadził ten podział między swoich synów, a rozpoczął się on w 1138 roku. Niecałe 100 lat po oficjalnym

wprowadzeniu rozbicia dzielnicowego, na świat przyszedł Władysław I Łokietek.

Połączenie tych dwóch wydarzeń jest dość istotne. Przez sporą część swojego życia Łokietek spędził na próbie zjednoczenia kraju, jak to miało miejsce przed podziałem. Przez lata udało mu się przejmować część regionów, jak Sandomierz, czy Pomorze, choć ta druga lokacja była przez długi czas „gorącym kartoflem”. Często Krzyżacy rościli sobie prawo do tego terenu, a finalnie na pewien czas go przejęli.

Kraków będący ówczesną stolicą kraju, został w 1311 roku przejęty przez buntowników. Przez

chęć złączenia kraju miały podnieść się podatki, za co byli źli przeciwnicy Łokietka. Kolejną sprawą była utrata Pomorza, co także wpłynęło na finanse mieszkańców stolicy. Na czele buntu przeciwko zastępcy sytuacji, był wójt krakowski Albert, czyli ówczesny władca Krakowa.

To właśnie wtedy, od września 1311, do kwietnia 1312 Biecz miał zostać uznany za nieoficjalną stolicę Polski. Przyczyną tego stanu rzeczy był fakt, iż Władysław Łokietek wraz z całym swoim dworem uciekł z Krakowa przed buntownikami. Inna sprawa, że nawet jeśli to była prawda, to nie był on wtedy królem Polski. W każdym razie na ponad pół roku miał osiąść w Bieczu.

W międzyczasie stolica została przejęta, ale Zamek Królewski na Wawelu został obroniony przez pozostałe na miejscu wojska, które były wierne Łokietkowi. Inne miasta z regionu wsparły buntowników, choć fakt, że nie udało się przebić murów Wawelu, wprowadził ich w niepewność co do tego, czy uda się w pełni przejąć miasto.

Albert liczył na militarne wsparcie ze strony innego przeciwnika Łokietka, czyli Bolko I opolskiego. Finalnie opozycjonista się przeliczył. W tym czasie Władysław zdążył opuścić Biecz i odbił utracony w międzyczasie Sandomierz. Łokietek mając już większe możliwości, dzięki wsparciu z Węgier dotarł do Krakowa. Na miejscu zmusił Bolko I do opuszczenia miasta, co ten uczynił. Ku zaskoczeniu wszystkich wracając do Opola porwał on... Alberta. Tego samego, z którym miał współpracować

w całkowitym przejęciu stolicy.

Zdobycie Krakowa przez Władysława Łokietka stanowiło ważną cezurę czasową dla miasta. Albert był ostatnim wójtem, bowiem po całym buncie mieszczan wprowadzono do stolicy radę miejską oraz burmistrza. Tych, którzy przejęli miasto, skazano na różne kary. Część została stracona poprzez powieszenie, inni z kolei potracili swoje majątki. Miało nawet dochodzić do mordowania Niemców, którzy w tamtym czasie mieszkali w Krakowie, a jednocześnie nie znali języka polskiego. Sam pomysłodawca buntu, czyli Albert spędził kilka lat w opolskim więzieniu, z którego został najpewniej wykupiony przez rodzinę w 1317 roku. Po wyjściu na wolność trafił do Pragi, gdzie zmarł.

Biecz miał w tej historii odegrać rolę strategiczną. To właśnie w mieście wchodzącym obecnie w skład powiatu gorlickiego zbierano siły i ludzi, by móc po blisko 200 latach zjednoczyć naród. Trzy lata po śmierci przywódcy buntowników Władysław Łokietek został koronowany na króla Polski (jako pierwszy na Wawelu), w dodatku przedostatniego z dynastii Piastów. Po nim był tylko jego syn, Kazimierz III Wielki.

Opowieść o tym czy Biecz stał się stolicą, wydaje się kolejną z legend tamtego okresu historii. Przykładowo pod Olkuszem istnieje tak zwana „Grota Łokietka”, w której to również władca miał się ukrywać, na co też nie ma jednoznacznych dowodów. Nie mniej każda legenda ma jakieś ziarno prawdy.

Krzysztof Kwiecień, fot: Zdjęcie ilustracyjne



